Numer 74.

DZIENNIK URZĘDOWY

WOIEWODZTWA MAZOWIECKIEGO

w Warszawie dnia 15 Grudnia 1817 Roku.

Boni civis est, noſse instituta et leges civitatis, iisque obtemperare.

Nro 37,241. Wydział Administracyiny.

KOMMISSYA WOIEWODZTWA MAZOWIECKIEGO.

W Zamiarze spiesznego ułatwienia Kommunikacyi lądowéy przez dokładne uporządkowanie głównych Traktów, postanowił Rząd w ciągu następuiącéy Wiosny od Stolicy do pierwszey przynaymniey Stacyi Pocztowey, rozpocząć Roboty wyrabiania na Trakty bite następuiących wielkich Traktów:

a) Petersburgskiego na Pragę, Karczmę Swidry, mimo wsi Dąbrowki, do Jabłonny,

b) Brzeskiego od Grochowskich Rogatek, na Grochów, Wawrę do Miłośny

c) Lubelskiego na Mokotów, Królikarnie, Wilanów, Powsin do Jeziorny.

d) Krakowskiego na Raków do Raszyna.

e) Poznańskiego na wsie Wola, Odelany, Jelonek, Chrzanowskę Karczmę, Mory, Bronisze, Ożarów, do Ołtarzewa.

Chcąc zatém Kommissya Woiewódzka potrzebną ilość zwiru i Kamieni przysposobić iak nayprędzey do uporządkowania wspomnionych Traktów w odległości dwóch

mil od Stolicy, na mocy Reskryptu Kommissyi Rządowéy Spraw Wewnętrznych i Policyi z dnia 29 Października r. b. Nro $\frac{318}{1462}$ podaie do Publiczney wiadomości.

1. Jż oznaczonym został termin na dzień 29 b. m. i r. o godzinie 10 przed południem w Biórze Kommissyi Woiewódzkiey na Podwalu Nro 500 do przyimowania ustnych Deklaracyów, maiących chęć podiąć się antrepryzy zwózki zwiru i kamieni, do traktów w okolicach Warszawy wyrabiać się mianych na trakty bite, podług niżey wymienionych warunków.

2. Do traktu Petersburgskiego dowożony ma bydź zwir z wisły o $\frac{1}{4}$ mili, kamienie zaś sprowadzone bydź mogą lądem w odległości dwóch mil z okolic Wiązowny i Okuniewa, a oraz materyał ten Wisłą może bydź łatwo sprowadzonym z okolic Nadwislańskich lub z nadbrzegów Pilicy.

Do traktu Brzeskiego zwózka zwiru dziać się będzie z mieysc od $\frac{1}{4}$ mili do dwóch mil od traktu odległych; kamienie źaś lądem z okolicy Wiązowny i Okuniewa tudzież z mieysc za Miłośną będących a oraz Wisłą z okolic Nadwiślańskich sprowadzane bydź mogą.

Do traktu Lubelskiego zwir dowożonym bydź ma z wisły o milę odległości a kamienie sprowadzane częścią wodą, częścią lądem z okolic Piaseczna i Drwalewa.

Do traktu Krakowskiego, dowóz zwiru uskuteczniać się będzie zpod Rakowa, zwózka zaś kamieni z okolic na dwie mile od traktu odległych.

Do traktu Poznańskiego, w którego bliskości wcale nie znayduią się przy Warszawie kamienie, a sprowadzanie onych wodą dla znacznéy od wisły odległości wielkich by wymagało kosztów, sam tylko zwir z Broniszów i Ożarowa wsiów przy trakcie położonych ma bydź dostarczanym: a gdyby ilość onego w tych mieyscach znayduiąca się, potrzebie nie wystarczała, w takowym razie z Piotrkówka o dwie wiorsty od traktu dowożonym bydź może.

3. Zwir zwożonym ma bydź w skrzyniach ośm stop sześć ściennych (kubicznych) obéymuiących, które to Skrzynie przez Rząd sprawione, za porachowaniem przypadaiącey za nie należytości, antreprenerom w potrzebney liczbie wydane zostaną.

4. Ponieważ przyięto za ogólną zasadę, iż każdy trakt dwadzieścia ieden łokci szerokości lub mniey trzymaiący, w szerokości tylko trzynastu łokci ma bydź iako *Chaussée* urządzony, przeto uprzedza Kommissya Woiewódzka; iż, aby zwir wśrodku Drogi na dwanaście cali grubo a spadzisto ku brzegom do 4 iednak naymniey cali był sypanym, potrzeba onego na ieden Pręt piętnastostopowy długości, a trzynascie

łokci szerokości traktu, czterdzieści pięć skrzyń poprzednim Artykułem oznaczoną miarę trzymaiących.

5. W mieyscach gdzie droga iest zplantowana i do nawozu zwiru iuż przysposobiona, dostawa onego przez antreprenerów następować ma podług przepisów artykułem 4 obiętych. Tam zaś gdzie droga nie iest ieszcze przynależnie zrównaną, należy w ilości poprzednio wyrachowaney do każdego pręta długości traktu, składać zwir na bokach Drogi.

6. Co do kamieni takowe układane bydź maią na bokach drogi w sążnie sześć łokci długości, trzy szerokości a półtora wysokości trzymaiące.

7. Jeden sążeń takowy potrzebnym iest na wybrukowanie 1½ sążnia długości a 13 łokci szerokości powierzchni drogi; w układaniu więc Sążni, do tegoż wyrachowania antreprener zastosować się winien.

8. Materyały te brane będą do traktów z mieysc powyżey wymienionych lub z kąd antreprener łatwiey i z mnieyszym kosztem zwózkę onychże uskutecznić potrafi, co wszystko iednak w Deklaracyi ma bydź umieszczonym. — W tym więc celu wszelkie ustne Propozycye iakie podeymuiący się antrepryzy względem ułatwienia dostawy czynić może, na terminie do składania Deklaracyów oznaczonym przyimowane będą.

9 Uprzedzić tu nadto widzi potrzebę Kommissya Woiewódzka, iż branie zwiru i kamieni nigdzie wzbranianym bydź nie może a obrachowanie wynagrodzenia właścicielom gruntów za zabór tychże Materyałów, do Rządu należyć będzie.

10. Po złożeniu Deklaracyi i przedstawieniu onych do Decyzyi Kommissyi Rządowey Spraw Wewnętrznych i Policyi, wyznaczonym zostanie w krótce termin do sameyże licytacyi na antrepryzę dostawy rzeczonych Materyałów; maiący przeto prawdziwą chęć podięcia się za pieniądze teyże dostawy. zechcą tak się urządzić ażeby ziechawszy na termin do Deklaracyi przeznaczony, oczekiwać mogli w Warszawie nastąpić niebawnie maiącego terminu licytacyinego.

w Warszawie dnia 11 Grudnia 1817 roku.

VICE-PREZES
Piwnicki

Filipecki, Sekr: Jen:

Nro31,278 Wydział Administracyiny

KOMMISSYA WOIEWODZTWA MAZOWIECKIEGO.

Troskliwy Rząd o podniesienie Miast Narodowych i zaprowadzenie w nich porządnych murowanych budynków, postanowił udzielać pomoc tym Obywatelom którzyby

w tychże miastach Cegelnie nowe przynaymniey 500,000 cegły do roku wypalaiące a to dla ułatwienia nabycia materyału dla chcących się murować wystawili, daiąc tymże awans dwóch tysięcy złotych Polskich na lat sześć, od których przez pierwsze lat trzy żadnego Procentu, w następnych zaś trzech latach co rocznie trzecią część kapitału z dołączeniem procentu pięciu od sta, przez Urzędy mieyskie wypłacali. — W równym celu przeznaczoną także została pomoc dla tych, którzyby Domy murowane dachówką kryte, maiące dół i iedno piętro przynaymniey o sześciu oknach, na ulicę stawiać chcieli, a to w Summie złotych trzy tysiące Polskich. Dla tych zaś którzyby podobnym sposobem dom o dziewięciu oknach na ulicę lub o iedno piętro wyżey murowali, złotych cztery tysiące pięćset, zawsze atoli pod temi samemi warunkami iakie dla chcących stawiać cegelnie przepisane zostały. Dobrodzieystwo to Rządu przez Kommissarzy Obwodowych do wiadomości mieszkańcóm miast w roku bieżącym podane, nieznalazło więcey iak w iednym mieście Jnowłodzu chcącego z niego korzystać Obywatela, dla którego za przedstawieniem Kommissyi Woiewódzkiey, Kommissya Rządowa Spraw Wewnętrznych i Policyi na wystawienie Domu o iednym piętrze w sześć okien, złotych trzy tysiące wskazała, i te onemuż za złożeniem bezpieczeństwa względem zwrotu teyże zapomogi i dopełnienia przyiętych w wystawieniu Domu warunków, wypłacone będą. Następnie zaś Kommissya Rządowa Spraw Wewnętrznych i Policyi maiąc wzgląd na zniszczone przez pogorzel w roku bieżącym miasto Piątek, przy zatwierdzeniu przedstawionego iey Planu nowego onegoż zabudowania, przeznaczyła takąż samą zapomogę dla czterech mieszkańców nowe Domy murowane w Rynku wystawić oświadczaiących. O czym przez Dziennik Woiewódzki czyniąc zawiadomienie, wzywa mieszkańców miast narodowych; aby ieżeli za uzyskaniem równéy Zapomogi życzą sobie w Roku przyszłym Domy murowane lub Cegelnie stawiać, wcześnie do właściwych Kommissarzy Obwodowych czynili zgłoszenia, którzy podług danych przepisów Deklaracye od nich przyimować i następnie Kommissyi Woiewódzkiey dla uzyskania zapomożnego funduszu przedstawiać będą.

Ninieysze Urządzenie aby każdego doszło wiadomości, Burmistrze po miastach przyzwoicie ogłoszą i że się tak stało, przed Kommissarzami Obwodowemi udowodnią. w Warszawie dnia 2 Grudnia 1817 roku.

VICE PREZES

Piwnicki

Filipecki, Sekr: Jen:

Nro 31,280. Wydział Policyi

KOMMISSYA WOIEWODZTWA MAZOWIECKIEGO.

Zaleca Wóytom i Burmistrzom niemniey Obywatelom i mieszkańcom Woiewództwa Mazowieckiego, iżby nieiakiego Starozakonnego Mośka Szlamowicza o podpalenie obwinionego, według poniżey zamieszczonego opisu śledzili, a w razie uięcia wprost pod strażą do właściwego Kommissarza Obwodu odsełali. Gdy zaś na uięciu tego zbrodniarza i dostawieniu przed Sąd Policyi Poprawczey Obwodu Warszawskiego wydziału 1. wiele zależy; Urzędnicy przeto Gminni zrobią nayścisleyszą w Gminach rewizyą, i że tę dopełnili, Kommissarza Obwodowego zawiadomić są obowiązani.

Mosiek Szlamowicz, rodem z miasta Berdyczowa, lat ma 24, wyznania Moyżeszowego, wzrostu srzedniego, talii mierney, włosów na głowie czarnych, wąsy i brodka mała, twarzy chuderlawey, oczu niebieskich, nosa wielkiego, warg grubych, ma Oyca w Berdyczowie nazwiskiem Szlamę, który iest Szkolnikiem czyli Dyrektorem dzieci, ma żonę imieniem Laię i syna Herszka lat 4 maiącego także w Berdyczowie, umie czytać i pisać po żydowsku.

w Warszawie dnia 20 Listopada 1817 roku.

PREZES

R. Rembieliński. *Filipecki* Sekr. Jeneral.

OBWIESZCZENIE.

Nro 31,531. Wydział Skarbowy

KOMMISSYA WOIEWODZTWA MAZOWIECKIEGO.

Zawiadamia niniéyszém Publiczność, iż Kommissya Rządowa Przychodów i Skarbu Reskryptem swym z dnia 23 Października r. b. Nro 702 z Października, potwierdziła cenę przez Dzierżawcę dochodów tabacznych w Królestwie Polskim na tytuń do palenia Cygaro zwany ustanowioną, ktorego sztukę pośledznieyszą po groszy pięć, lepszą zaś po groszy sześć przedawać będzie. Aby więc każdego Interessuiącego doyść mogło do wiadomości, i aby Dzierżawca więcey nad oznaczoną cenę pobierać nie ważył się, W. Wóyci i JP. Burmistrze zwyczaynym sposobem po Gminach swych ogłoszą, i że się tak stało przed właściwemi Kommissarzami Delegowanemi udowodnią. w Warszawie dnia 8 Listopada 1817 roku,

PREZES

R Rembieliński. *Filipecki.* Sekr. Jeneral:

Roku tysiąc ośmset siedmnastego dnia osmego miesiąca Grudnia w Warszawie.

Na prawne żądanie Ur: Wincentego Matuszewskiego Patrona przy Trybunale Cywilnym Woiewództwa Mazowieckiego, massy konkursowéy niegdy Stanisława Marszałkiewicza Kuratora, w Warszawie przy ulicy Piwnéy pod numerem 105 zamieszkałego.

Ja Franciszek Józef Dworakowski Woźny przy Trybunale Cywilnym Woiewództwa Mazowieckiego przy ulicy Maryensztadt pod numerem 2655 zamieszkały, przysięgły.

Zapozwałem na mocy rezolucyi Trybunału Cywilnego pierwszéy Instancyi Woiewództwa Mazowieckiego, w dniu 22 Listopada 1817 roku do Nru 8352 wyszłey, wszystkich Wierzycieli do massy konkursowéy na pozostałości niegdy Stanisława Marszałkiewicza Kotlarza Warszawskiego, na instancyą Wierzycieli konkursuiących, wiadome i niewiadome zamieszkanie maiących, iako to:

1mo. Walentego Jacełkowskiego z mieysca pobytu niewiadomego.

2do. Józefa Całkowskiego z mieysca pobytu niewiadomego.

3tio. Annę Jaroszewską Szambelanową wdowę, w pałacu Mińskich przy Arsenale zamieszkałą.

4to. Jana Faladyszyńskiego przy ulicy Zakroczymskiéy pod Nrem 1830 mieszkaiącego.

5to. Maryannę Jeziorską wdowę po Józefie Jeziorskim Kotlarzu pozostałą, na Kamiennych Schodkach, przy ulicy Brzozowéy pod Nrem 211 mieszkaiącą.

6to. Franciszkę z Skłodowskich Rawską wdowę przy ulicy Bugay pod Nrem 2597 zamieszkałą.

7mo. Sukcessorów Daniela Berhana z imion i nazwisk niewiadomych, w osobie ich Kuratora Ur: Jana Marczyńskiego Notaryusza Woiewództwa Mazowieckiego, przy ulicy Piwnéy pod Nrem 110 mieszkaiącego.

8vo. Alberta Ohrtmanna Kupca w Warszawie przy ulicy Marszałkowskiey pod Nrem 1401 zamieszkałego.

9no. Tadeusza i Dorotę Wróblewskich małżonków w Warszawie przy Nowolipiu pod Nrem 2410 zamieszkałych.

10mo. Kassę Salaryiną w biórze Kassy Trybunału Cywilnego Woiewództwa Mazowieckiego.

Oraz wszystkich innych nieznaiomych dotąd Wierzycieli, a pretensye iakiekolwiek do massy rzeczonéy mieć mogących; aby się sami osobiście lub przez swych Plenipotentów albo Kuratorów lub Opiekunów, a gdy którego śmierć zaskoczyła, przez swych Sukcessorów, na audyencyi Trybunału Cywilnego pierwszéy Instancyi Woiewództwa Mazowieckiego, w mieście Warszawie przy ulicy Senatorskiéy w pałacu Wolbromskich pod Nrem 460, zwykle posiedzenia swe odbywaiącego, w cztery tygodnie po wręczeniu ninieyszego pozwu, mianowiciey zaś w dniu dwudziestym szóstym Stycznia tysiąc ośmset ośmnastego roku, o godzinie 9téy z rana, lub w tenczas gdy sprawa z regestru przyzwoitego do sądzenia przywołaną zostanie, stawili; i po dopełnieniu prawem niemniey organizacyą sądową przepisanych formalności, pretensye swe za Rządu ieszcze Pruskiego do massy konkursowéy Stanisława Marszałkiewicza mieć rozumieią przedstawili, i dalszego wedle przepisów prawa w téy mierze postempowania oczekiwali. W przypadku bowiem niestawienia którego z pozwanych w wyżéy wymienionym terminie i czasie, i nieudowodnienia praw oraz pretensyów swoich, zaocznie, to iest: z dokumentów iakie kto dotąd złożył, i stosownie do wniosków Kuratora sądzonym będzie.

Ci zaś którzy się ani za Rządu zeszłego ani teraz w terminie ninieyszym zapozwem obiętym, a naypóźniey w dniu, w którym ostatnia z zapisanych na wokandę kategoryi rozsądzoną będzie, nie zgłoszą, i praw swych nieudowodnią, Wyrokiem Trybunału na zawsze prekludowani będą, i onymże wieczne milczenie na zawsze nakazanym zostanie.

Macie się więc pozwani stawić, i ninieyszym żądaniom zadosyć uczynić.

Działo się iak wyżéy.

Franciszek Józef *Dworakowski*,
Woźny T. C. I*széy* J. W. M.

OBWIESZCZENIE.

Pisarz Trybunału Cywilnego pierwszéy Instancyi Woiewództwa Mazowieckiego.

Wiadomo czyni komu o tém wiedzieć należy, że Wieś czyli Dobra Kukawki, z Wsią zarobną Strachowém, w Woiewództwie Mazowieckim, w Powiecie i Obwo-

dzie Stanisławowskim leżące, do Wgo Tadeusza Kiełkiewicza w tychże Dobrach mieszkaiącego prawém własności należące, w sposobie exekucyi, na żądanie Wnéy Katarzyny z Gislerów Pełczyńskiéy, po niegdy Kajetanie Pełczyńskim pozostałéy wdowy, w Warszawie w Rynku Starego Miasta pod numerem 61 mieszkaiącéy, w swém i nieletnich swych dzieci, Ludwiki i Anny córek czyniącéy, przez Ur: Woyciecha Janowskiego Komornika Sądu Appellacyinego Królestwa Polskiego pod dniem 10tym Stycznia roku bieżącego 1817, celém publicznéy przedaży zaięte zostały, ze wszystkiemi do tychże dóbr przynależytościami i przyległościami, daninami, zgoła z tém wszystkim, co tylko właściciel dotychczasowy Wżny Tadeusz Kiełkiewicz posiadał. Przedażą tą dyrygować będzie Ur: Ludwik Janowski Patron przy Trybunale tuteyszym przy ulicy Sto-Jańskiéy pod numerem 8mym mieszkaiący.

Kopiie zaięcia takowego, wręczonemi zostały 1mo Ur: Jakóbowi Zaleskiemu Administratorowi dóbr tych samych. 2do Ur: Józefowi Zaleskiemu Pisarzowi Sądu Pokoiu Powiatu Stanisławowskiego w dniu 11tym Stycznia roku bieżącego; w Biórze zaś Wgo Kommissarza Obwodu Stanisławowskiego w Mińsku, dnia 13go miesiąca i roku tychże; nareszcie JWmu Prezydentowi Miasta Warszawy przez ręce Sekretarza Wgo Bogulskiego dnia 17go miesiąca i roku tychże. Wpisanym zostało zaięcie rzeczone do księgi zaaresztowań u Konserwatora hipotek Woiewództwa Mazowieckiego pod dniem 22gim Sierpnia roku 1817; a do księgi podobnéy zaaresztowań u Pisarza Trybunału Cywilnego pierwszéy Instancyi Woiewództwa Mazowieckiego założonéy, dnia 4go Września roku tegoż 1817. Pierwsza publikacya warunków do przedaży podanemi być maiących, odbywać się będzie na audyencyi publicznéy Trybunału tegoż Cywilnego pierwszéy Instancyi Woiewództwa Mazowieckiego dnia 18go Października roku bieżącego 1817 o godzinie 10téy z rana.

Działo się w Kancellaryi Trybunału Cywilnego pierwszéy Instancyi Woiewództwa Mazowieckiego dnia 5go Września roku 1817.

Zmichowski, Pisarz.

Wywieszony wyciąg ninieyszy na Tablicę w Sali Audyencyonalnéy dnia 5go Września roku 1817.

Zaświadczam *Zmichowski*, Pisarz.

Ninieyszą Subhastacyą dyryguiący Patron cenę dóbr powyższych zło: Pol: 54,000 podał; przygotowawcze przysądzenie nastąpi dnia 7go Stycznia 1818 roku, na audyencyi Trybunału iak wyżéy. — Dan w Kancellaryi dnia 24 Listopada 1817 roku.

Zmichowski, Pisarz.

DODATEK

DODATEK DO NUMERU 74.

DZIENNIKA URZĘDOWEGO

WOIEWÓDZTWA MAZOWIECKIEGO.

Nro 34,800. Wydział Administracyiny
KOMMISSYA WOIEWODZTWA MAZOWIECKIEGO.

Z mocy urządzenia wyższego maiąc sobie poleconym zalikwidowanie pretensyi mogących bydź roszczonemi za podwody, tak przy pierwszym wkroczeniu, iako też i drugiem Woysk Francuzkich do kraiu naszego, niemniey przy weyściu Woysk Austryackich w roku 1809, i Woysk Rossyiskich w roku 1813, temuż Woysku, iako też i Woysku Polskiemu Xięztwa Warszawskiego dostarczone, a ktore Właścicielom zwrocone nie zostały, lecz przez ich zatracenie, Obywatel i Mieszkaniec tak inwentarza tudzież wozów, i innych rekwizytów pozbawionym został; a zatym ninieyszym podaiąc to do wiadomości Obywateli, wzywa, aby maiąc podobnego rodzaiu pretensye, z temi przed właściwego Obwodu Kommissarzem stawiwszy się, tam ią usprawiedliwić i wyiaśnić starali się. — Pretensye takowe udowodnione bydź winny, sporządzonemi do tego wywodami słownemi, zaprzysiężonemi przed właściwym Sądem. Przeto każdy maiący podobną pretensyą; starać się winien takową przedstawić Urzędowi Administracyinemu, i żądać zdziałania wywodu słownego wykazuiącego: za iaką rekwizycyą, w którym czasie, dla którego Narodu Woyska, dokąd, ile podwód dostarczył, w ktore mieysce użyte zostały i gdzie zatracenie takowych nastąpiło, iakim sposobem, podwody czyli parokonne, lub iednokonne albo wołowe były, nakoniec stan utraconych przedmiotów i waloe

takowych. Z zdziałanym w tym sposobie wywodem słownym, każdy pretensor udać się winien do Sądu właściwego Powiatu, i żądać odebrania należnego zaprzysiężenia, poczym uformować sobie winien każdy pretensor likwidacyą należytości, i te dziełem powyższym, to iest: wywodem słownym iako i aktem zaprzysiężenia usprawiedliwiwszy, Kommissarzowi Obwodowemu przedstawić do zalikwidowania obowiązanym iest.

Likwidacye utraconych zaprzęgów z powodu Woysk Polskich i Rossyiskich, podzielone bydź maią na epoki do obliczenia długów Xięztwa Warszawskiego, w Dzienniku Woiewódzkim Nrze 31 przepisane, do każdego zaś Rządu oddzielna likwidacya ułożoną bydź winna; to więc podaiąc do wiadomości Obywateli Województwa Mazowieckiego, wzywa każdego kogo przedmiot ten dotyczeć może, aby z podaniem pretensyi swych, w sposób wyżéy wymieniony udowodnionych, pośpieszać starali się, tak, aby przed dniem ostatnim mca bieżącego, zupełnie tego rodzaiu pretensye iuż u Kommissarzy Obwodowych złożone były.

w Warszawie dnia 3 Grudnia 1817 roku.

VICE-PREZES
Piwnicki.

Filipecki, Sekr: Jen:

OBWIESZCZENIE

Kommissarz Obwodu Rawskiego.

Podaie niniéyszym do wiadomości Szanownych Obywateli i Mieszkańców Województwa tuteyszego że w nocy z dnia dwunastego na trzynasty mca b. w domu pomieszkania Wielmożnego Jakóba Bykowskiego w Kurzeszynie z kradziono rzeczy następuiące, to iest: monstrancyą 1, kielichów 2, patyn 2 srebrnych, koron od obrazów srebrnych pozłacanych sztuk 3, do kościoła Kurzeszyńskiego należących: — tudzież łyżek stołowych srebrnych sztuk 27, i iednę wielką krzywą od wazy także srebrną, małych łyżek do kawy srebrnych 12, noży stołowych z grabkami w czarną kość oprawnych par 6, kolczykow złotych z dyamentami wielkości grochu okrągłego parę iednę, granatów dużych sznurek 1, pereł sznurków 4, sygnetów różnego fasonu złotych sztuk kilka, firanki muślinowe i drugie sycowe w kwiaty czerwone; oraz wiele innych rzeczy i pieniędzy, iakości i wielości których w ten moment spostrzedz nie

można było, Wgo Jakóba Bykowskiego i iego małżonki własnych; — obliguiąc ich: aby w gminach i miastach swych na powyższą popełnioną kradzież baczne oko mieli, która ieżeliby się spostrzedz dała, obowięzuie Szanownych Obywateli Kommissarz Obwodowy, aby tę oraz osoby w którychby rzeczoną kradzież znaydowała się, przy aresztowali, zdawszy o tém niezwłocznie Wmu Kommissarzowi właściwego Obwodu stosowny rapport, z domaganiem się o uwiadomienie w takim zdarzeniu podpisanego Kommissarza.

w Rawie dnia 13 Listopada 1817 roku.

Za Kommissarza *Bocheński*, Assessor.

OBWIESZCZENIE.

Kommissarz Obwodu Rawskiego.

Stosownie do odebranego rapportu Wóyta gminy Grzyonkowice, pod dniem dzisieyszym datowanego, uwiadomia Publiczność, że z dnia 17 na 18ty w nocy ukradziono Ur: Stanisł: Gosławskiemu w Nartach, to iest: konia maści karey, lat 5, z gwiazdką białą na czole: klacz w latach 5ciu, maści bułaney, i bryczkę z pułkoszykami, szybowaną, tudzież 2 chomonta skurzanne, wzywaiąc, aby w gminach i miastach, to zdarzenie podali do wiadomości, zarazem obliguie mienie baczności, na powyżey wymienioną kradzież.

w Rawie dnia 20 Listopada 1817 roku.

Za Kommissarza Assessor i Sekretarz *Bocheński.*

Kommissarz Obwodu Rawskiego.

Uwiadamia Szanownych Obywateli i Mieszkańców Woiewództwa Mazowieckiego że włościanie wsi Rokiciny iadąc z solą z Nowego Miasta, między miastem Rawą i wsią Złota, uieli na polu z dnia 20 na 21 z. mca konia luzem chodzącego, maści iasno gniadey bez odmiany, wzrostu małego, nogi po pęciny zadnie białe, lat 8 lub 9 maiącego, który ieżeli wprzeciągu tygodni sześciu po udowodnieniu własności odebranym nie będzie, przez publiczną licytacyę na zasilenie Szpitali sprzedanym zostanie.

w Rawie dnia 27 Listopada 1817 roku.

Walewski.

Kommissarz Obwodu Gostyńskiego.

Z dnia 11 na 12 Października r. b. z kradziono we wsi Gniszewie koni cztery z pastewnika iako to:

1mo. Wałach kasztanowaty łysy, zadnie nogi obie białe, i w lewe udo był skaleczony od wilka, miał lat około 14stu.

2do. Wałach kasztanowaty, zadnia noga biała prawa, miał lat około 12.

3tio. Wałach gniady, gwiazdka na łbie, na prawey łopatce miał czarną łatę, i lewą nogę zadnią do pęciny białą, lat 9.

4to. Wałach kary, gwiazdka mała na łbie, w lewe udo był skaleczony od wilka maiący lat 12.

Ktoby takowe wyśledził, zechce one przytrzymać, naybliższey Władzy pod zarządzenie oddać, i o tym mi donieść, za co nagrody przyzwoitey spodziewać się może.

w Kutnie dnia 12 Listopada 1817 roku.

Mokomaski. *Garztecki*, Sekr:

TABELLA.

Ceny Produktów i innych żywności na Targach Warszawskich w mcu Paździer: r. b.

ZBOŻE				
Zyta korzec	zł.	22	gr.	$1\frac{1}{2}$
Pszenicy	—	37	—	15
Grochu polnego		27	—	$22\frac{1}{2}$
Grochu Cukrowe:		32	—	—
Fasoli	—	55	—	18
Gryki	—	13	—	3
Ięczmienia	—	18	—	$7\frac{1}{2}$
Owsa	—	11	—	9

PRODUKT				
Siana Pud	zł:	1	gr:	—
Słomy	—	—	—	26
Drzewa miękiego sążeń	zł:	20	—	20

LEGUMINA				
Mąki Pszenney:				
Ordynar: kor:	zł:	54	gr:	$11\frac{1}{2}$
Zytney:				
Pytlowey kor.	zł.	33		$28\frac{1}{2}$
Razowey	—	28	—	12

LEGUMINA				
Kaszy.				
Iaglaney korzec	zł.	48	gr.	18
Gryczaney.				
Zwyczayney korz.	zł.	36	gr.	$7\frac{1}{2}$
Drobney	—	62	—	15
Jęczmien: Perłowey	—	48	—	—
Ordynaryyney korz.	—	30	—	$7\frac{1}{2}$
Kartofli	—	6	—	—

MIĘSIWO				
Wół				
Dobry; dukat:	16	zł.	9	gr. —
Sredni	—	12.	—	9 —
Lichy	—	8.	— 13 —	15
Cielę	—	20	—	$11\frac{1}{4}$
Wieprzak	—	62	—	15
Baran	—	12	—	4

OKRASY				
Masła funt	zł.	1	gr:	$7\frac{1}{2}$
Słoniny	—	—	—	20